**Dr John Oswalt, Izajasz, sesja 22, Izaj. 44-46**

**© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt**

To jest dr John Oswalt w swoim nauczaniu na temat Księgi Izajasza. To jest sesja numer 22, rozdziały Izajasza od 44 do 46.

Dziękujemy Ci, Panie, za ten piękny dzień. Dziękujemy Ci za życie, które umieściłeś w swoim świecie. Dziękuję, że normą jest życie, życie powracające ze śmierci zimy. A my dziękujemy i chwalimy Cię.

Dziękujemy Ci, Panie, że dzięki temu, co dla nas uczyniłeś na krzyżu, w pustym grobie i w dniu Pięćdziesiątnicy, my także mamy życie na wieki. Chociaż patrzymy na ciała, które upadają, możemy jednak wiedzieć, że nasze duchy żyją w Tobie na zawsze i dziękujemy Ci za tę obietnicę. Jeszcze raz dziękuję za możliwość studiowania Twojego słowa.

Dziękujemy za te bogate, bogate rozdziały i modlimy się jeszcze raz, abyś nas prowadził, pomógł nam skupić się na ważnych sprawach i pomógł nam rozpoznać te kwestie, które każdy z nas musi rozpoznać, żyjąc z Tobą i pozwalając abyś w nas zamieszkał. Dziękuję. W Twoje imię modlimy się. Amen.

W porządku. W tej chwili jesteśmy opóźnieni o tydzień. Jeśli tak się składa, że masz swój harmonogram, 10 czerwca jest dla mnie absolutną datą graniczną. To ostatni poniedziałek, który mam wolny w lecie, więc w takim razie musimy przestać. Zamierzam więc zaplanować, że w przyszłym tygodniu zrobimy 47 i 48.

Przewodnik po studiach jest już dostępny. 22-go zrobimy rozdziały od 49 do 51, a 29-go zrobimy rozdziały 52 i 53, co pozwoli nam wrócić na właściwe tory. Planowałem spędzić cały wieczór na 53, ale 52 to nie tak długo, więc trochę podwoimy.

Tak? Tam liczysz trzy tygodnie, a są tylko dwa. Za tydzień przypada 22. 22.

Tak jest. Zobaczmy. Dzisiaj jest 15-ty, prawda? OK, musimy więc jeszcze trochę pomyśleć.

Tak czy inaczej, w przyszłym tygodniu 22-go zrobimy 47 i 48 i zaczniemy od tego. W rozdziale 44, wersetach od 1 do 5, ponownie mamy proroctwo o przyjściu Ducha. I mamy tu czwarty powód, dla którego słudzy Boży nie powinni się bać.

Pierwsza brzmiała: Jestem z tobą. Po drugie, pomogę ci. Po trzecie, odkupiłem cię.

Jaki jest zatem czwarty powód, dla którego nie powinniśmy się bać? Wiersze 2 i 3. Nie bójcie się, bo wyleję wodę na spragnioną ziemię. Wyleję na ciebie mojego Ducha. Jak to się ma do nas? Nie bójcie się, bo wyleję na was mojego Ducha.

Dlaczego to powód, żeby się nie bać? Cóż, On jest z nami, tak. On nas wzmocni. Obecność Jego Ducha doda nam sił.

Coś jeszcze? Mądrość. Duch jest tym, który daje mądrość. Duch jest także tym, który uzdalnia nas do życia życiem Chrystusa.

Nie musimy się więc bać wroga, który przychodzi i mówi: nie jesteś wystarczająco dobry, nie możesz się równać. Duch Święty przychodzi, gdy – pamiętajcie – słowo nie tyle pociesza, ile zachęca. Duch Święty staje się zachętą, abyśmy mogli stanąć w obliczu pokus, w obliczu oskarżenia, w obliczu wszystkiego, co może na nas rzucić wróg.

Duch jest tutaj. Mówi On, że w tym konkretnym przypadku wyleję mojego Ducha na wasze potomstwo. Jaka była obawa, kiedy udali się na wygnanie? Zgadza się, naród zniknie.

Ich dzieci staną się pogańskimi Babilończykami i to będzie koniec. Ale Bóg mówi: nie, wyleję na nich mojego Ducha. A jaki będzie rezultat w wersecie 5? Jaki będzie wpływ Ducha? Cóż, mogliby powiedzieć: Ja jestem Panem.

W porządku, będzie wola należenia do Pana, utożsamienia się z Panem. Ten będzie wzywał imię Jakuba, inny napisze na swojej ręce Pańskie i nazwie siebie imieniem Izrael. A więc kwestia tożsamości, Duch Święty, który pozwala nam utożsamić się z Panem.

Pytanie, które nieustannie pojawia się w Biblii, brzmi: kto jest królem twojego życia? Do kogo należysz? Z kim się identyfikujesz? Jak siebie rozumiesz? A Duch Święty przychodzi, abyśmy mogli utożsamić się z Panem. Tak, należę do Pana. Żadnych „jeśli”, żadnych „i”, żadnych „ale”.

Jestem jego. Zatem tym ciągłym problemem, który pojawia się w życiu chrześcijańskim, jest kwestia woli. Czy należę do siebie, czy do Jahwe? A Duch pozwala nam wygrać tę bitwę w decydujący sposób.

W wersetach od 6 do 8 mamy podsumowanie sprawy przeciwko bożkom. Oto kolejny z przykładów „Jestem ” . Jestem pierwszy.

Jestem ostatni. Poza mną nie ma Boga. Zwróć uwagę na werset 6, imiona.

Tak mówi i pamiętajcie, kiedy widzicie Pana pisanego małą literą, to jest Jahwe. Tak mówi Jahwe. Jakie są zatem pozostałe trzy tytuły używane do Jego identyfikacji? Król Izraela.

Odkupiciel Izraela. I Pan Wszechmogący, Pan Zastępów, Pan Zastępów Niebieskich. Jakie jest teraz znaczenie kumulowania tych trzech dodatkowych tytułów u Jahwe? Co wnoszą do naszego zrozumienia, kim jest Bóg? On jest Jahwe i On jest Królem.

Po raz kolejny opowiadana jest historia dyskusji Churchilla i Roosevelta. A Roosevelt powiedział: Teraz już rozumiesz, Winston, że demokracja jest najlepszym ze wszystkich ludzkich rządów. A Winston Churchill natychmiast odpalił i powiedział, że tak, a rządem niebieskim jest monarchia.

Zatem tu nie ma demokracji, On jest królem Izraela. Co to oznacza? Jest jedynym władcą. A jak z drugiej strony? Ze strony Izraela? Czcij go? A Bóg ma wobec nich zobowiązania.

Izrael jest Jego Królestwem. Czy może pozostawić swoje królestwo pod kontrolą kogoś innego? Nie, On nie może, więc On jest Odkupicielem. A co oznacza Pan Zastępów, Pan Wszechmogący, kogokolwiek macie, lub Pan Zastępów Niebios, co to dodaje do naszego zrozumienia? Wszechmoc.

On jest w stanie to zrobić. Zatem ma On zobowiązania w związku, jest Królem Izraela. Dlatego też jest On zaangażowany w odkupienie i jest w stanie odkupić.

Prowadzi nas z powrotem do pytań, o których po raz pierwszy rozmawialiśmy, przeglądając rozdział 40. Czy On chce wybawić? Tak. Czy jest w stanie wybawić? Tak.

Czy On zamierza dostarczyć? Tak. W porządku, przypomnijcie sobie teraz, jakie roszczenia Bóg wysuwa w stosunku do bogów. Mamy je tutaj w bardzo krótkiej formie.

Nie ma boga poza Nim. Czego nie mogą zrobić bogowie? OK, spójrz na ostatnią część wersetu 7. Czego bogowie nie mogą zrobić? Nie potrafią przepowiadać przyszłości. Są częścią ciągłego systemu naturalnego, a system naturalny wie tylko to, co zawsze.

Bogowie nie mogą tego przewidzieć, aby wydarzyło się coś nowego, co nigdy wcześniej się nie wydarzyło. Ale ten, kto stoi poza systemem, który stworzył system, może dokonać zupełnie nowej rzeczy i może to powiedzieć z wyprzedzeniem. Bogowie nie mogą tego zrobić.

Zawsze interesuje mnie to, że w świecie nauki Starego Testamentu niemal pierwszą rzeczą, której zaprzecza się, jest to, że istnieje coś takiego jak proroctwo. Jeśli w Biblii jest przepowiednia, to faktycznie wydarzenie to miało miejsce najpierw, a potem ktoś napisał w przepowiedni. Ale ten prorok opiera boskość Boga na fakcie, że może On przepowiadać przyszłość.

A jednak badacze Starego Testamentu, tak zamknięci w naturalizmie, twierdzą, że cóż, nikt nie jest w stanie przewidzieć przyszłości. Zgadza się, żaden człowiek nie może. Ale nie mówimy tu o człowieku.

Mówimy o Bogu. Więc nie bój się, nie bój się. Oto piąty powód.

Dlaczego nie powinniśmy się bać? Werset 8: tak, jesteś mój. Tak, i On powiedział, co wydarzyło się wcześniej i co się stanie, zanim to się stanie. Więc nie musisz się bać.

Jest to jeden z ważnych celów proroctwa. Przepowiednie nie są dane, abyśmy mogli ustalić harmonogram przyszłości. Jeśli cokolwiek zostało nam zademonstrowane w ciągu ostatnich 2000 lat, to powinno to być właśnie to.

Praktycznie za każdym razem, gdy ktoś próbuje użyć proroctw prognostycznych do opracowania harmonogramu, myli się. Jak już mówiłem, zawsze podobały mi się dzienniki Francisa Asbury'ego, w którym w pewnym momencie pisze: Ojciec Wesley wierzy, że Chrystus powróci w 1812 r. Ja osobiście uważam, że jest to bliżej roku 1839.

Dlaczego jednak Bóg przepowiada przyszłość? Możemy więc być pewni. Bóg zna przyszłość, Bóg ma przyszłość w swoich rękach i dzisiaj możemy żyć bez strachu. Jak On tego dokona? To Jego sprawa.

Kiedy On to zrobi? To Jego sprawa. Ale On ma wszystko pod swoją kontrolą. W porządku, zatem w wersetach od 9 do 20 mamy długą przemowę przeciwko bożkom i tworzeniu bożków.

Ocieka sarkazmem. I zauważasz, że jest to w prozie, a nie w poezji, jak to, co dzieje się wcześniej i co następuje. Zatem niekoniecznie zostało to powiedziane tutaj po kolei, ale pasuje do scenerii.

Jeśli więc miałbyś podsumować to, co mówią wersety od 9 do 20, jak podsumowałbyś to w jednym lub dwóch zdaniach? Nie ma sensu robić rzeczy z codziennego użytku, takich jak ogień, który spala drewno i tym podobne. Nie ma sensu robić boga ze zwykłego ziemskiego materiału. Tak, tak, dokładnie to mówi.

I to, co widzieliśmy w kółko, możesz albo czcić swojego stwórcę, albo możesz stworzyć boga na swój obraz, któremu będziesz oddawać cześć. Wybierz swój wybór. Teraz mówi, gdy dochodzimy do końca, werset 19: Nikt nie zastanawia się ani nie ma wiedzy ani rozeznania, aby powiedzieć, że połowę z tego spaliłem w ogniu, upiekłem też chleb na węglach, upiekłem mięso i zjedzony, a resztę uczynię obrzydliwością ? Jeśli spojrzycie na tło, obrzydliwość to hebrajskie słowo opisujące coś obrzydliwego.

Rzeczy, które są obrzydliwe dla Jahwe, są sprzeczne z porządkiem Jego stworzenia. Podaję ci tam kilka referencji, nie mamy czasu na ich przeglądanie, ale jeśli jesteś zainteresowany, możesz je sprawdzić. Dlaczego więc tworzenie bożków miałoby być czymś szczególnie obrzydliwym dla Boga? W porządku, w porządku.

W porządku. Jeśli położysz ufność w tym, co stworzyłeś, jak możesz w ogóle skupiać się na sobie? Takim jest Bóg. W porządku, jeśli ufasz temu, co stworzyłeś, jak może to być coś, skoro zrobiłem to sam? Tak tak. Tak tak.

Co robimy, oddając cześć bożkowi? Próbujemy się kontrolować. Czcimy świat, prawda? Świat, który stworzył Bóg. Tak tak.

Dlatego jest to obrzydliwość. Stworzenie nie zostało dane do użytku. Przepraszam, nie dane mi być czczonymi.

Zostało dane do wykorzystania. Zostało dane do uprawy. Dano do opracowania.

Ale nie został dany, aby go czcić. Kiedy więc to czcimy, jest to obrzydliwością dla Boga. Jest to obrzydliwe dla Boga, ponieważ nie pasuje do celów Jego stworzenia.

To oddziela nas od Boga, to prawda. Tak. Tak, dokładnie.

Dokładnie dokładnie. Jestem Bogiem, a idol jest moim dziełem. Tak, postawiliśmy sprawę na głowie.

Myślę, że to Augustyn powiedział, że bałwochwalstwo to używanie tego, co należy czcić, i oddawanie czci temu, czego należy używać. Bałwochwalstwo to używanie tego, co należy czcić, i oddawanie czci temu, czego należy używać. Zatem w wersetach 21 i 22, jeśli od 9 do 20 jest wstawką, nie jestem pewien, czy tak jest, ale myślę, że prawdopodobnie tak jest.

Jeśli jest to wstawka, wróć do wersetów 6, 7 i 8. O czym mamy pamiętać w wersecie 21? Pamiętaj, kim jest Bóg. Numer jeden, jestem pierwszy, jestem ostatni. Poza mną nie ma Boga.

W porządku? Nie bój się. I pamiętasz, jak Jehowa się przedstawił? Jestem twoim Królem, jestem twoim Odkupicielem, jestem Panem Zastępów. Zatem w świetle tego, co on mówi, że zrobił w latach 21 i 22? Cóż, Izrael nie został zapomniany, ponieważ Bóg przygotował postanowienia dotyczące jego odkupienia i nie jest związany, ale odkupi.

Tak tak. To ciekawe, werset 21, chcę, żebyś zapamiętał, werset 21D, pamiętaj, że nie zostaniesz zapomniany. Będę pamiętać, nie zapomnę Cię.

Więc cię ukształtowałem, jest numer jeden. Werset 22 mówi nam o drugiej rzeczy, którą On zamierza zrobić. Uformowałem cię i zmazałem twoje grzechy.

Wymazałem twoje przestępstwo. A więc powtarzamy to wielokrotnie powtarzane: jest on stwórcą i dlatego może być Odkupicielem. Idol nie może cię odkupić, ponieważ odkupienie sugeruje zmianę porządku rzeczy.

Ale Ten, który cię stworzył, jako zupełnie nowe stworzenie, jest w stanie włamać się do twojego życia i cię odkupić. Dzisiaj, kiedy wróciliśmy do światopoglądu pogaństwa, myśl, że ty i ja moglibyśmy zostać przemienieni, jest śmieszna. Oczywiście, że nie.

Jesteś kim jesteś. Nie możesz przekroczyć swojego dziedzictwa. Nie możesz przekroczyć swoich genów.

Nie możesz przekroczyć swojego otoczenia. Transformacja? Głupi. NIE.

Czym jest zbawienie we współczesnym świecie? Samo-aktualizacja. Po prostu odkryjesz, kim jesteś i bądź tym. Stań się czymś innym niż twoje uwarunkowanie.

Stań się kimś innym niż wszystkie rzeczy, które cię ukształtowały. O nie. Nie? Nie.

A jednak wspaniałe historie, które słyszysz. Jedna z osób, która pracowała z Piotrem i Maszą w Rosji, pojechała do Afganistanu, kiedy Rosjanie udali się do Afganistanu. Wygląda na to, że niewiele dowiedzieliśmy się o Afganistanie.

Brytyjczycy próbowali coś z tym zrobić i zrezygnowali. Rosjanie próbowali coś z tym zrobić i zrezygnowali. A teraz wygląda na to, że jesteśmy w tej samej sytuacji.

Ale został alkoholikiem, wrócił z Afganistanu, został handlarzem narkotyków i bandytą i trafił do rosyjskiego więzienia, co nie jest miłym miejscem. I jakimś sposobem natrafiono na Biblię. I został przemieniony.

A te historie można mnożyć tysiące razy. Stwórca jest w stanie odkupić. Stwórca jest w stanie się przemieniać.

I nie wiem. Nie i nie mogę nic dla ciebie zrobić, może z wyjątkiem pomocy w urzeczywistnieniu siebie. Zatem mówienie o przemianie homoseksualisty jest dla naszego świata nie tylko śmieszne.

Jest gorzej. To zaprzeczanie rzeczywistości. I to jest smutne.

Dobra. Więc jeszcze raz, co się tutaj dzieje? Łaska jest ofiarowana jako motyw do przyjęcia tej oferty służby. Uformowałem cię.

Jesteś moim sługą. Och, Izraelu, nie zapomnę o Tobie. Zmazałem twoje przestępstwa jak chmurę, a twoje grzechy jak mgłę.

Wróć do mnie, bo cię odkupiłem. Oto sedno całej tej sprawy przeciwko idolom. Nie mogą cię uratować.

Mogę. Zatem werset 23. Po co w tym momencie wybuchać piosenką? Stworzenie oddaje cześć Stwórcy.

Śpiewajcie, o niebiosa. Krzyczcie, o głębiny ziemi. Rozpocznij śpiewanie, och, góry.

Och, lesie, każde drzewo w nim. Albowiem Pan odkupił Jakuba i będzie uwielbiony w Izraelu. Spójrz wstecz na 8. rozdział Listu do Rzymian. Zegar wskazuje za 20 czwarta, więc jesteśmy w dobrej formie.

Dobra forma. Dopóki nie jest 4 rano, nic mi o tym nie wiadomo. Werset 22.

Przepraszam, werset 20. Albowiem stworzenie zostało poddane marności nie dobrowolnie, ale z powodu Tego, który je poddał w nadziei, że samo stworzenie zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia i uzyska wolność chwały dzieci Boga. Wiemy bowiem, że całe stworzenie aż dotąd wzdycha w bólach rodzenia.

Tak, stworzenie ma udział w naszym odkupieniu. Jeśli rodzaj ludzki może zostać odkupiony, wówczas możliwe będzie odkupienie stworzenia. Zatem zapowiedź odkupienia przez Stwórcę jest powodem do śpiewu.

Jeśli spojrzysz wstecz na rozdział 42, werset 10. Pamiętajcie, że mówiłem wam dwa tygodnie temu o fakcie, że jest tu przedstawionych dwóch służących. Strachliwego sługę, czyli Izraela, którego Bóg wybawi, i z tego powinni się po prostu radować.

A potem posłuszny sługa, którego przedstawiono w 42. Zatem spójrz na werset 10. Śpiewajcie Panu pieśń nową.

Jego chwała z krańców ziemi, wy, którzy zstępujecie do morza i tego, co je napełnia, wybrzeży i ich mieszkańców. Jaki jest powód śpiewania? Boże odkupienie. A odkupienie, o którym tu mowa, następuje poprzez Jego sługę, Jego idealnego sługę, który umożliwi nam służenie.

OK, wracamy do rozdziału 45. Przepraszam, 44. Jaki jest dowód boskości Boga w wersetach 25 i 26? Jego przewidywania się spełniają.

Podczas gdy kłamcy, wróżbici i mędrcy, w końcu wychodzą na głupców. Co zatem Bóg powiedział w wersecie 26? Co obiecuje? Jerozolima zostanie odbudowana. Będzie ponownie zamieszkany.

A teraz pamiętajcie, co powiedziałem wcześniej. Kiedy prorocy prorokowali wygnanie, ludzie powiedzieli: nie, to nie może się zdarzyć. Gdybyśmy udali się na wygnanie, zniklibyśmy jako naród.

I oczywiście wszystkie Boże obietnice zawiodą. Więc nie, to nie może się zdarzyć. Kiedy prorocy prorokowali o powrocie z wygnania, powiedzieli: nie, nikt nigdy nie wrócił z wygnania.

Cały cel wygnania polega na wchłonięciu wszystkich tych odrębnych kultur w jeden rodzaj homogenizowanej masy. Więc nie, nie pójdziemy do niewoli. A po drugie, gdybyśmy trafili do niewoli, nigdy więcej o nas nie słyszano.

Więc nie i nie. Bóg mówi tak i tak. Pójdziesz do niewoli, a Ja cię wyprowadzę z niewoli.

Bardzo konkretne przewidywania. Tak myślę. Istnieje wiele możliwości, które z pewnością mogą wskazywać w tym kierunku.

Ale teraz Bóg podnosi stawkę. Werset 28. On powołuje wybawiciela.

Zatem pójdziecie do niewoli i wyjdziecie z niewoli, a wyprowadzi was człowiek imieniem Cyrus. Teraz znowu jesteśmy z tym zbyt zaznajomieni. Wiemy, że to się wydarzyło.

Ale wiesz, Cyrus kto? Nie znamy żadnego Cyrusa. Nabuchodonozor? Nabuchodonozor? Sennacheryb? Cyrusa? Cyrusa. Zatem w rozdziale 45, wersetach od 1 do 8. Powiedz nam, co Bóg uczyni dla Cyrusa i co uczyni przez niego.

Uwaga 45.1. Cyrus nazywany jest Mesjaszem Bożym. Mój namaszczony. Mój Mesjasz.

Jakie zatem przywileje Jahwe udostępni Cyrusowi? Co on dla niego zrobi? Zamierzasz wyburzyć bramy? Co jeszcze? Podbić narody? Pozbawić królów ozdób? Wiersz 3. Zamierzam dać mu skarby ukryte w ciemnych skarbcach. I dlaczego zamierza to zrobić zgodnie z wersetem 3? Jesteśmy tu ponownie. Abyś wiedział.

Niektórzy z was byli ze mną w Exodusie. Faraonie, jutro mniej więcej o tej porze niebo wypełni się szarańczą. Abyś wiedział.

Oto znowu. Ale w tym przypadku dam ci skarby świata, abyś wiedział. I dlaczego chcę, żebyś poznał moje imię? Wiersz 4. Przez wzgląd na mojego sługę Jakuba.

A potem podoba mi się ostatnia część wersetu 4. Nie znasz mojego imienia, Cyrusie, ale ja znam twoje. Następnie w wersecie 5. Kolejne z tych cudownych stwierdzeń „Jestem”. Jestem Jahwe.

Nie ma takiego drugiego. Poza mną nie ma Boga. Wyposażam cię, choć mnie nie znasz.

Jestem w pracy na świecie. A pracuję z ludźmi, którzy nic o mnie nie wiedzą. Pracuję nie tylko z tymi, którzy mnie znają.

Pracuję z tymi, którzy mnie nie znają. Jestem twórcą. Jestem Jahwe.

I znowu. Dlaczego on to robi? Werset 6. Aby ludzie wiedzieli. Wzywam Cię i wykorzystuję Cię, abyś wiedział.

I żeby ludzie wiedzieli. Od wschodu słońca na zachód. I znowu to samo.

Że nie ma nikogo obok mnie. Jestem Jahwe. I nie ma innego.

Myślisz, że może próbuje coś przekazać? Tak. Tak. A teraz werset 7. Często jest kłopotliwy dla ludzi.

Zwłaszcza jak napisano w Księdze Jakuba. Tworzę światło. I stwórz ciemność.

Zapewniam pokój. I stwórz zło. Tak mówi król Jakub.

Mam tutaj angielską wersję standardową. Zapewniam dobre samopoczucie. I stwórz nieszczęście.

I to chyba trochę więcej. Dokładny. Ale jaki sens ma to tutaj? Jestem Panem.

Dokładnie. Dokładnie. Teraz widzisz.

To jest gdzie . Musimy. Nawiguj ostrożnie.

Pogański światopogląd. Widzi dobro i zło. Jako niezależne podmioty.

To po prostu część rzeczywistości. Dlaczego więc dzieją się złe rzeczy? Cóż, ponieważ zła siła. Pokonał dobrą siłę.

I tak dzieją się złe rzeczy. Dobra siła po prostu nie była wystarczająco silna. Aby temu zapobiec.

I kiedy dzieją się dobre rzeczy. To wtedy dobra siła. Pokonuje złe siły.

I dzieją się dobre rzeczy. Nazywa się to dualizmem. Dwa podstawowe byty. To zawsze istniało. Wezwij ich. Yin i Yang.

Pozytywny Negatywny. Izajasz mówi. Nie. Nie. Jest tylko jeden. Wieczna istota.

I dlatego. Wszystko, co jest. Wraca do niego.

I to jest ciekawe. Z biblijnego punktu widzenia. Zło jest w pewnym sensie negatywne.

To coś w rodzaju niczego. To brak dobra. Nie jest to coś pozytywnego.

To istnieje samoistnie. Mówiłem to już wcześniej. Ale zapominasz o wszystkim, co mówię.

Więc powiem to jeszcze raz. Możemy rozróżnić przyczynę pierwotną i przyczynę wtórną. I trzeciorzędna przyczyna. I to nam pomaga.

Czy Bóg. Spraw, żeby przydarzyło mi się to coś złego. NIE.

Ale czy Bóg na to pozwolił? Czy stworzył świat, w którym dobrym ludziom mogą przydarzyć się złe rzeczy? Tak, zrobił.

Zatem Stary Testament. Nie jest szczególnie zainteresowany. W szkołach średnich i wyższych.

Próbują zawieźć do domu. Jeśli to się stało. Bóg jest sam.

Odpowiedzialny za to. Nie jakiś babiloński Bóg. Nie jakiś demon.

Nie coś innego. Jeśli to się stało. Ostatecznie odpowiedzialny jest Bóg.

To jest punkt, który próbują wbić do domu. I to jest bardzo dziwny punkt. W świecie pogańskim.

I we współczesnym świecie. Dobra. Następnie naciskaj dalej.

Jeszcze raz. Oto ta piosenka. Prysznic, o niebiosa, z góry.

Niech chmury spuszczą sprawiedliwość. Niech ziemia się otworzy. Aby zbawienie i sprawiedliwość przyniosły owoce.

Niech ziemia sprawi, że oboje zakwitną. Ja Pan. Stworzyłem to.

Jeśli to się zdarzy. Ja to zrobiłem. Co się dzieje? W wersetach od 9 do 13. Wygląda na to, że zmieniamy biegi dość drastycznie.

Co się dzieje? Co mówi Bóg? Do ludzi.

O co ich oskarża? Biada temu, który z nim walczy i który go ukształtował. Garnek wśród glinianych garnków.

Czy glina mówi temu, kto ją tworzy? Co robisz lub Twoja praca nie ma uchwytów? Biada temu, kto mówi do ojca.

Co rodzisz? Albo do kobiety. Z czym rodzisz?

Tak mówi Pan, Święty Izraela. Ten, który go ukształtował. Proś mnie o rzeczy przyszłe.

Czy będziesz mi rozkazywał w sprawie moich dzieci i dzieła moich rąk? Stworzyłem ziemię i stworzyłem na niej człowieka. To moje ręce rozciągnęły niebiosa.

Rozkazałem całemu ich zastępowi. Teraz tutaj. Werset 13.

O czym on mówi? Tak. Kim jest ten, którego pobudziłem do sprawiedliwości?

Cyrusa. Tak. Tak.

Całkiem wyraźnie. Ludzie mówią. Poczekaj minutę.

Nie możesz tego zrobić. Cyrus jest poganinem. Nie wiedział kim jesteś.

Nie możesz używać poganina do robienia chrześcijańskich rzeczy. Nie nie nie.

Wiemy, jak dostarczasz. Musimy mieć hebrajskie dziecko. I musieliśmy go wrzucić do kosza nad rzeką Eufrat. A babilońska księżniczka go odnajdzie. A dwór babiloński wyszkoli go w administracji i wojsku.

Moc. A potem przyjdzie. I będzie próbował nas wybawić.

I to nie zadziała. I będzie musiał wyjechać na pustynię arabską na 80 lat. A potem w pewnym sensie weźmie się w garść.

I wróci. I on zrobi wszystko. W ten sposób wybawiasz Boga.

Na wypadek, gdybyś zapomniał. I Bóg mówi. Jesteś garnkiem na kole.

Powiesz mi jak cię zrobić? Przyznaję, że robiłem to wiele razy. Boże, nie robisz tego dobrze.

Nie w tym miejscu kładziesz uchwyt, Boże. Rozmawia więc z tymi, którzy oskarżają go o to, że nie jest w stanie robić tego, co robi, lub że nie wie, co robi. Co zatem mówi w wersetach od 14 do 19?

Tak mówi Pan. Bogactwo Egiptu oraz towary wysokiej rangi Kuszów i Sabian przyjdą do ciebie i będą twoje. Będą za tobą podążać.

I przyjdą w łańcuchach i pokłonią się tobie. Do tego momentu moglibyśmy pomyśleć, że rozmawia z Cyrusem. Ale spójrz, jak on postępuje.

Będą was błagać, mówiąc, że na pewno Bóg jest w was i nie ma innego. Żadnego Boga obok niego. Wygląda więc na to, że nie, on rozmawia z odkupionym Izraelem.

Tam, w przyszłości. Oto, co narody mówią dalej w wersecie 15. Zaprawdę jesteś Bogiem, który się ukrywa.

O Boże Izraela, Zbawiciela. Wszyscy są zawstydzeni i zawstydzeni, a twórcy bożków razem wpadają w zamieszanie. Ale Izrael jest zbawiony przez Pana zbawieniem wiecznym.

Nie będziesz zawstydzony ani zawstydzony na całą wieczność. Jaka jest odpowiedź Boga na to z wersetów 18 i 19? Tak, jestem Bogiem.

Stworzyłem niebiosa. Zgadza się. Zgadza się.

Narody mogą powiedzieć chłopcze, chłopcze, jesteś Bogiem Izraelem. Jest naprawdę nieznany. Naprawdę trudno odgadnąć, co on robi.

A Bóg mówi, że nie. Nie, tak nie jest. Nie mówiłem w tajemnicy.

Nie mówiłem potomstwu Jakuba: szukajcie mnie na próżno. Ja, Pan, mówię prawdę. Ogłaszam, co jest słuszne.

Znaczenie tej książki. Jeśli nie masz tej książki, to tak, możesz powiedzieć, że Boże drogi są tajemnicą. Kto wie, co on robi.

Nie rozumiem, co się dzieje. Bóg mówi: hej, nie mówiłem w tajemnicy. Nie stworzyłem tego świata, żeby był chaosem.

Tak myślą poganie. Stworzyłem ten świat celowo i zgodnie z projektem i oznajmiłem, jaki jest mój cel i mój projekt. Tu jest.

Bardzo łatwo jest nam bez ogródek wypowiadać się na temat książki. Teraz wiesz, że wygłaszam tutaj kazanie dla chóru. Należycie do osób, które nie deklarują się otwarcie na temat książki, ale nam jest to bardzo łatwe .

Umieścić to na honorowym miejscu, ale tak naprawdę nie po to, by spędzić czas na zastanawianiu się, co Bóg mówi. Większość z Was będzie na tyle dorosła, aby wiedzieć, o czym mówię, mówiąc o katalogu Sears. Zapamietaj to? Kaznodzieja przyszedł z wizytą.

Pani domu powiedziała do swojego chłopczyka: „Och, kochanie, idź po tę dużą książkę, którą mama tak bardzo kocha”. Dzieciak wrócił z katalogiem Searsa. Nasze dzieci wiedzą.

Nasze dzieci wiedzą. Nie mówiłem w tajemnicy. Jeśli chcesz wiedzieć kim jestem i jak pracuję, jakie mam plany, to znajdziesz je tutaj.

Pytanie brzmi, czy chcesz trochę pogrzebać, aby go znaleźć? W porządku. Zatem zaczynając od wersetu 20 i ciągnąc się aż do 46.7, mamy tu wspaniały, wspaniały obraz. Po raz kolejny Bóg powołuje narody.

Zbierzcie się i przyjdźcie. Zbliżcie się razem wy, którzy przeżyliście z narodów. Nie mają wiedzy, kto nosi ich drewniane bożki i modli się do Boga, który nie może ich zbawić.

Teraz spójrz na werset 46.1. Baal i Nebo to dwaj bogowie Babilonu. Bel i Nebo. Bel kłania się.

Nebo pochyla się. Ich bożkami są zwierzęta i bydło. Zdobądź to zdanie.

Rzeczy, które nosicie, rodzą się jako ciężary dla zmęczonych zwierząt. Pochylają się i kłaniają razem. Nie mogą uratować tego ciężaru, lecz sami idą do niewoli.

Posłuchajcie mnie, domu Jakuba. Całą resztkę domu Izraela, którą niosłem przed twoimi narodzinami. Noszony z łona matki aż do twojej starości, jestem nim i do siwych włosów, będę cię nieść.

Zrobiłem. Poniosę to. Poniosę i oszczędzę.

Jaki jest tutaj kontrast? Co robią poganie? Niosą swoich bogów. A co robi Pan? Niosąc nas. Niosąc nas.

Możesz zostać niesiony przez swojego twórcę lub będziesz musiał nieść to, co sam stworzyłeś. Wielu z nas nie ma w domach małych posągów, ale wielu z nas jest obciążonych rzeczami, które stworzyliśmy w swoim życiu. Cytowałem to już wcześniej, ale uderzyło mnie to po raz pierwszy, gdy to przeczytałem, i nadal mi to przypomina.

Dietrich Bonhoeffer powiedział, że naprawdę możesz posiadać tylko coś, bez czego możesz szczerze uważać się za lepszego. Naprawdę możesz posiadać tylko coś, bez czego możesz szczerze uważać się za lepszego. Jeśli muszę to mieć, jeśli muszę to mieć, to jest moją własnością.

Dlatego zawsze jestem zachwycony tym zdjęciem. Zbierzcie się i przyjdźcie. Zbliżcie się razem wy, którzy przeżyliście ten naród.

Nie mają wiedzy, kto nosi ich drewniane bożki i modli się do Boga, który nie może zbawić. W wersetach 21 i 22 znajduje się kolejne stwierdzenie w sprawie przeciwko bogom. Zadeklaruj i przedstaw swoją sprawę wspólnie.

Niech wspólnie się naradzą. O czym więc Bóg mówi w wersecie 21? Mówiłem ci to dawno temu. Ogłosiłem to od dawna.

Czego to dowodzi? Nie ma innego Boga obok mnie. Sprawiedliwy Bóg i Zbawiciel. Nie ma nikogo obok mnie.

Werset 23. Przysiągłem na siebie. To właśnie uczynił Bóg w Księdze Rodzaju 15, kiedy powiedział Abrahamowi, że będziesz miał więcej dzieci niż gwiazd na niebie i piasku morskiego.

Przetnij kilka zwierząt na pół, a kadzidełko i pochodnia przełóż pomiędzy nimi. I autor Listu do Hebrajczyków ma rację. Bóg przysiągł na siebie, że nie ma nikogo wyższego.

Kiedy Mojżesz wziął połowę krwi i wylał ją na ołtarz, Bóg przysiągł na siebie. Niech Bóg zabije Boga, jeśli kiedykolwiek złamie to przymierze. Sam na siebie przysiągłem, że z moich ust wyszło sprawiedliwe słowo, które nie wróci.

W tej części księgi Bóg wielokrotnie mówi o swoim słowie, które jest niezmienne i które spełni swój cel. Przede mną ugnie się każde kolano, każdy język przysięgnie wierność. Paweł wyraźnie nawiązuje do tego wersetu, mówiąc o Jezusie, który uniżył się aż do śmierci.

Każde kolano się ugnie i każdy język oświadczy, że Jezus Chrystus jest i co to oznaczało dla Żyda? Jahwe. Widzisz, tego nam brakuje. Och, Jezus Chrystus jest szefem.

Jezus Chrystus rządzi. Jezus Chrystus jest Panem. Jezus Chrystus jest Jahwe.

To właśnie jest szokujące, co oznacza to wczesnochrześcijańskie credo. Jezus Chrystus jest Panem. On jest Jahwe.

Dobra. Właściwie jesteśmy już blisko ukończenia prac w terminie. Niezupełnie, ale jednak.

Rozdział 46 tak naprawdę podsumowuje wszystko, co zostało powiedziane w poprzednich czterech rozdziałach. Numer jeden to obraz Boga, który nas niesie. On nas stworzył i będzie nas nosił.

Następnie wersety 5, 6 i 7 podsumowują tę myśl. Do kogo mnie porównacie i zrównacie mnie, i porównacie, abyśmy byli podobni? Pamiętasz, gdzie widzieliśmy to ostatnio? Rozdział 40. Ci, którzy szczodrze wyciągają złoto z sakiewki, odważają srebro na wadze, wynajmują złotnika, a on czyni z tego boga, a oni padają i oddają pokłon.

Podnoszą go na ramiona. Niosą to. Ustawili go na swoim miejscu i tam stoi.

Nie może ruszyć się ze swojego miejsca, jeśli ktoś do niego woła, nie odpowiada i nie wybawia go z jego kłopotów. To twój wybór. Możesz stworzyć własnego boga, ale ostatecznie i tak ci to nie pomoże.

Pamiętaj to. Nie ustępować. Pamiętajcie o tym wy, przestępcy.

Przypomnij sobie dawne rzeczy. Pamiętajcie, że przepowiedziałem to wszystko, ponieważ nie jestem bogiem. Jestem twórcą, który stoi poza kręgiem czasu.

A oto ostatni z nich . Jestem Bogiem i nie ma innego. Jestem Bogiem, nie ma nikogo takiego jak ja.

Ogłaszając koniec od początku. Tam na początku ogłosiłem koniec. Widzicie, że w kolistym świecie, w kolistym spojrzeniu na czas, nie ma początku ani końca.

Starożytni wyobrażali sobie czas jako węża zjadającego własny ogon. Nie ma początku i nie ma końca. Bóg mówi, że tak, istnieje.

Na początku oznajmiłem, jak wszystko się zakończy. Mówiąc, że moja rada pozostanie niezachwiana i osiągnę cały swój cel. Bogowie nie mają żadnego celu poza przetrwaniem przy maksymalnym bezpieczeństwie, komforcie i przyjemności.

Bóg ma cel. Że powinniśmy dzielić jego charakter. Abyśmy mieli z nim społeczność na wieki wieków.

Wzywam ptaka drapieżnego ze wschodu, męża mojej rady z dalekiej krainy. Powiedziałem, spełnię to. Postanowiłem, zrobię to.

Bóg nie ma już złudzeń co do tych ludzi. Posłuchaj mnie, uparty sercem. Wy, którzy jesteście dalecy od sprawiedliwości.

Przybliżam moją sprawiedliwość. To nie jest daleko. A moje zbawienie nie będzie zwlekać.

Złożę zbawienie na Syjonie, dla Izraela, mojej chwały. Jaki jest tego sens? Porozmawiajmy o tym i wtedy zamkniemy. Co możemy zrobić, co sprawi, że Bóg nas odkupi? Dobrze dobrze dobrze.

Miałem na to nadzieję. Bo to jest dokładnie prawda. Nie ich skrucha.

Nie ich wiara. Łaska jest całkowicie inicjowana przez Boga. Nie zrobili ani jednej rzeczy, aby zasłużyć na odkupienie, które obiecuje Bóg.

I ani ty, ani ja nie możemy. O to właśnie chodzi w rozdziałach od 1 do 5 Listu do Rzymian. Nic nie możemy zrobić ani ty, ani ja. Jest to całkowicie z Bożego punktu widzenia i to powinno nas motywować. To powinno nas motywować do pokuty.

Powinno nas to motywować do wiary. I powinno nas to motywować do pobożności. Chcę być jak ten, który bez żadnego powodu sięgnął do chlewni i powiedział: wracaj do domu.

Ci z nas, którzy uczęszczają do kościoła w Nicholasville, ponownie usłyszeli historię o synu marnotrawnym. Właściwie, to naprawdę błędna nazwa. To nie jest syn marnotrawny, to jest ojciec marnotrawny.

Ale żadna przypowieść nie jest kompletna sama w sobie. Gdyby ta historia była naprawdę kompletna, ojciec pojechałby w odległą krainę i dostał się z chłopcem do chlewni. Jeszcze raz proszę, nie zrozum mnie źle.

Nie twierdzę, że Jezus nie rozumiał tego dobrze. Nigdy. Ale ja po prostu mówię, że gdybyśmy mówili o przypowieści o łasce, właśnie tak by to było.

To nie ja dobrze to robię i o tak, ok, odwrócę się, a tata tam na mnie czeka i wreszcie, kiedy tam dotrę, pokocha mnie. Nie, to wykracza poza to. To wykracza poza to.

Pomódlmy się. Dziękuję Ojcze . Dziękujemy, że gdy byliśmy bezsilni w grzechu i rozpaczy, gdy byliśmy bezsilni w naszej arogancji i pychie, Ty przyszedłeś do nas w naszej nieprawości i w Jezusie Chrystusie dałeś nam wszystko, czego potrzebowaliśmy do odkupienia i pobożności. Świadczymy, że jesteś wielki, jakim jestem. Jesteś życiem. Jesteś źródłem życia. Jesteś wszystkim w sobie i dałeś nam to wszystko za darmo. Czy nie rozumiesz, Panie, jakie to głupie? Moglibyśmy po prostu zabrać twoje prezenty i wyrzucić je do kosza. Ale kochasz nas tak bardzo, że jesteś skłonny podjąć ryzyko, że złamiemy ci serce.

Dziękuję. Każdy z nas na tej sali chciałby dziś wieczorem podziękować wam za środki łaski w naszym życiu. Dla niektórych z nas, rodziców, niektórych nauczycieli w szkółce niedzielnej, niektórych z nas przyjaciół, niektórych z nas małżonków, niektórych z nas kaznodziei. Jakkolwiek to się stało, Panie, dziękuję za Twoją łaskę. Dziękujemy, że wziąłeś nas w swoje ramiona. Och, świetnie. W Twoim imieniu, amen.

To jest dr John Oswalt i jego nauczanie na temat Księgi Izajasza. To jest sesja numer 22, rozdziały Izajasza od 44 do 46.